

Premier Izraela sugeruje chipowanie dzieci

9 maja 2020

Podczas przemówienia na poniedziałkowej konferencji prasowej Netanjahu zasugerował, że Ministerstwo Zdrowia zastosuje nową technologię, aby pomóc Izraelowi dostosować się do nowej rutyny, gdy państwo zniesie blokadę koronawirusa.

„Oznacza to, że wprowadzimy w życie technologie, która nie była wcześniej używana i jest dozwolona na mocy przepisów prawnych” – wyjaśnił. „Rozmawiałem z naszymi najlepszymi ekspertami technologii w celu znalezienia środków, takich jak czujniki. Chciałbym zacząć od dzieci aby każde dziecko miało czujnik, który uruchomi alarm, gdy się pojawi zbyt blisko zagrożenia, jak te na samochodach” – powiedział premier.

W dalszej części artykułu „The Jerusalem Post” czytamy opinie eksperta ds. cyberbezpieczeństwa, Einat Meron, poniżej jedna z wypowiedzi.

„Jeśli informacje o lokalizacji dzieci zostaną przesłane do Internetu, pedofil z pewną wiedzą cybernetyczną może zaatakować system i prześledzić je poza szkołą, śledzić je i rozpowszechniać informacje na innych platformach” – powiedział Meron. „Czy państwo może wziąć za to odpowiedzialność?” (...) Kancelaria Premiera odpowiedziała na raport, mówiąc, że sugestia Netanjahu „nie ma być wdrażana za pośrednictwem baz danych, ale poprzez prostą technologię powiadamiającą [obywateli] o odległości. Jest to dobrowolna opcja, która ma pomóc dzieciom zachować dystans, podobnie jak aplikacja Mobileye w pojazdach”. Urząd dodał, że sugestia premiera to „pomysł, który może pomóc w utrzymaniu dystansu społecznego i nie będzie żadnego naruszenia prywatności” (...). W środę ujawniono, że ruchy wszystkich pojazdów w Izraelu były śledzone przez policję i przechowywane w bazie danych o nazwie

Eagle Eye. Źródło cytowane przez stronę medialną podało, że informacja „może być przechowywana przez wiele lat”. Stowarzyszenie Praw Obywatelskich w Izraelu (ACRI) podobno złożyło wniosek zgodnie z ustawą o wolności informacji, aby policja ujawniła zakres działalności Eagle Eye, a także czas przechowywania informacji o ruchach obywateli w systemie (...). Pod koniec marca Yediot Aharonot poinformował, że w tajnej bazie danych Shin Bet (Israel Security Agency) przechowywane są informacje o wszystkich obywatelach Izraela i większości Palestyńczyków z Zachodniego Brzegu. Dane śledzone przez agencję bezpieczeństwa obejmowały ruchy, rozmowy telefoniczne i SMS-y”.

Tłumaczenie i opracowani: Artur WWA

Na podstawie: JPost.com

Źródło: Wolna-Polska.pl